

Lublin, dnia 12.11.2024

dr hab. Julia Gorbaniuk, prof. uczelni  
Instytut Psychologii KUL  
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

**Ocena dorobku naukowego dr Emilii Lichtenberg-Kokoszki (Uniwersytet Opolski) w związku z postępowaniem o nadanie jej stopnia naukowego doktora habilitowanego w dziedzinie nauki o rodzinie w dyscyplinie nauki o rodzinie prowadzonym przez Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie**

## 1. PODSTAWOWE INFORMACJE O DRODZE EDUKACYJNEJ I ZAWODOWEJ HABILITANTKI

Pani dr Emilia Lichtenberg-Kokoszka ukończyła studia magisterskie z pedagogiki opiekuńczej na Uniwersytecie Wrocławskim (1996). Następnie ukończyła studia podyplomowe z położnictwa (1998) w Medycznym Studium Zawodowym nr 2 im. Henryka Jordana we Wrocławiu. W 2007 uzyskała stopień naukowy doktora nauk humanistycznych w zakresie pedagogiki na Wydziale Historyczno-Pedagogicznym Uniwersytetu Opolskiego.

W roku 1999 roku Habilitantka została zatrudniona na Uniwersytecie Opolskim w Instytucie Nauk Pedagogicznych, dodatkowo w latach 2000-2021 pracowała na Wydziale Teologicznym w Instytucie Nauk o Rodzinie. Aktualnie (od 2023 roku) Pani dr Emilia Lichtenberg-Kokoszka jest zatrudniona na Wydziale Nauk o Zdrowiu Uniwersytetu Opolskiego.

Doświadczenie badawczo-dydaktyczne Habilitantka zdobywała także w ramach stażu badawczo-dydaktycznego w Centrum Aksjologii Nowych Technologii i Przemian Społecznych Wydziału Teologicznego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (22.05.2023 – 22.12.2023) oraz za granicą w ramach programu CEEPUP i Erasmus w Trnavska Uniwerszita w Trnawie (Filozofocka Fakulta, Katedra etyki a moralnej filozofie; Teologiccka fakulta, Katedra rodinnej vychovy; 2014, 2015).

## 2. OCENA GŁÓWNEGO OSIĄGNIĘCIA NAUKOWEGO

W 2024 roku dr Emilia Lichtenberg-Kokoszka złożyła do oceny dorobek naukowy, który ma stanowić podstawę nadania jej stopnia naukowego doktora habilitowanego w dziedzinie nauki o rodzinie w dyscyplinie nauki o rodzinie za pośrednictwem Rady Doskonałości Naukowej Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Jako główne osiągnięcie Habilitantka wytypowała dwie monografie:

1. E. Lichtenberg-Kokoszka, *Rodzaj porodu a psychospołeczne funkcjonowanie człowieka*, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2020, ss. 180.
2. E. Lichtenberg-Kokoszka, *Wybrane elementy okresu okołoporodowego a psychospołeczne funkcjonowanie człowieka*, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2022, ss. 232.

Przedłożone do oceny monografie zostały wydane przez wydawnictwo, które w roku opublikowania monografii w ostatecznej formie było ujęte w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 ust. 2 pkt 2 lit. Obydwie publikacje oparte są o wyniki tych samych badań zrealizowanych przez Autorkę na próbie 902 osób i zawierają analizę zgromadzonego materiału z perspektywy innych zmiennych niezależnych. Podjęty przez Habilitantkę problem nie jest nowy, ponieważ był nagłośniony i dyskutowany jeszcze przez przedstawicieli psychoanalizy na początku XX wieku, ale jest bardzo trudny do empirycznego rozstrzygnięcia, a przez to pozostaje wciąż aktualny: czy i w jakim stopniu rodzaj porodu i czynniki okołoporodowe wyznaczają zdrowie psychiczne jednostki i jej psychospołeczne funkcjonowanie w późniejszym okresie życia. Habilitantka stwierdza, „że najczęściej dotychczasowe wnioski dotyczące wpływu narodzin na dalsze postnatalne funkcjonowanie psychiczne formułowano głównie na podstawie pracy terapeutycznej” (2022, s.216). Z tego punktu widzenia sam fakt podjęcia badań ilościowych w celu weryfikacji tych wniosków jest godny pochwały.

Pierwsza pozycja pt. *Rodzaj porodu a psychospołeczne funkcjonowanie człowieka* (Uniwersytet Opolski, Opole 2020) stanowi analizę wyników badań ukazujących znaczenie przebiegu porodu dla fizycznego i psychospołecznego funkcjonowania człowieka w życiu dorosłym. Autorka podjęła się zadania stworzenia profili psychospołecznego funkcjonowania osób urodzonych w różny sposób poprzez: poród fizjologiczny, planowane i nieplanowane cięcie cesarskie, poród zabiegowy z zastosowaniem kleszczy lub próżnościągu oraz poród drogami natury w znieczuleniu zewnątrzoponowym. Praca ma charakter interdyscyplinarnej i zawiera treści o charakterze biomedycznym (1 rozdział) oraz z zakresu psychologii (paragraf 1.5.3). Habilitantka wystarczająco obszernie i precyzyjnie zaprezentowała biomedyczne aspekty każdego z rodzajów porodu na podstawie licznych źródeł (s. 11-47, co stanowi ponad 85% wprowadzenia teoretycznego). Istnieje natomiast zdecydowana dysproporcja w opracowaniu literatury dotyczącej psychospołecznego funkcjonowania (s. 47-55). O ile rodzaj porodu jako zmienna niezależna główna został bardzo dokładnie omówiony, to zmienna zależna główna, stanowiąca główny przedmiot badań, czyli psychospołeczne funkcjonowanie jednostki, nie została omówiona we wprowadzeniu teoretycznym, a w konsekwencji nie

wiemy, jaka jest konceptualizacja tej zmiennej, na jakiej teorii opiera się Autorka, w jaki sposób definiuje kluczowe terminy, którymi posługuje się w pytaniach badawczych (np. „cecha”, „indywidualne charakterystyki”?) itd. Należy to do podstawowych zadań wprowadzenia teoretycznego, nadających spójność całej pracy i wyznaczając między innymi sposób operacjonalizacji zmiennych oraz sposób interpretacji uzyskanych wyników badań w świetle przyjętej teorii. Jest to poważny błąd teoretyczny i strukturalny pracy. Dopiero po sformułowaniu celów badań Autorka precyzuje, że mówiąc o „analizowanych psychospołecznych cechach” (cudzysłów oryginalny, s.58) chodzi o „stworzoną na podstawie literatury przedmiotu listę 197 cech”. Poza myleniem konceptualizacji i operacjonalizacji nie dowiadujemy się niczego więcej na temat źródeł tych „cech” ani kryteriów ich selekcji ani dlaczego te cechy i ich struktura nie zostały omówione w części teoretycznej.

Kluczowym dla uzasadnienia głównego problemu badawczego jest przedstawienie teorii i syntezy dotychczasowych badań nad związkiem porodu z psychospołecznym rozwojem jednostki. Nie opatrzona krytycznym komentarzem teza o „wpływie” jest powtarzana za A. Janovem (2012) już we wstępie do pracy: „poród kształtuje nas fizycznie, emocjonalnie, duchowo i intelektualnie, nadaje kierunek każdemu dalszemu uczeniu się, a całe dalsze życie staje się powielaniem owego pierwotnego okołoporodowego odcisku” (s.9). Sugeruje ona przyjęcie daleko idącego deterministycznego poglądu na czynniki kształtujące rozwój psychiczny jednostki. Autorka nie podejmuje analizy krytycznej przywoływanych źródeł na potwierdzenie głównej tezy o wpływie rodzaju porodu na funkcjonowanie psychospołeczne dziecka. Warto odnotować, że już we wstępie cytowani są autorzy, którzy powszechnie są krytykowani za brak dowodów empirycznych na poparcie głoszonych przez nich teorii (np. Zygmunt Freud, s.2). Takiej szczegółowej analizy krytycznej oczekuje się w przeglądzie literatury i uzasadnieniu problemu badawczego/hipotez już na poziomie wprowadzenia teoretycznego, aby móc oddzielić wiedzę pewną od domniemanej. W kluczowym dla pracy paragrafie na s.47-55 mamy ponownie mnóstwo tez o charakterze deterministycznym odnośnie daleko idących skutków rodzaju porodu. Tezy te wzbudzają większe lub mniejsze wątpliwości co do ich słuszności, lecz Habilitantka formułuje je lub powtarza za cytowanymi źródłami bez ich krytycznej analizy, w szczególności bez analizy bazy dowodowej tychże tez. Na tym etapie lektury monografii sugeruje to, że Habilitantka po prostu z nimi się zgadza, ponieważ nie zgłasza żadnych zastrzeżeń.

W tym miejscu warto zwrócić uwagę na źródła, skąd zaczerpnięto wspomniane tezy. Znaczna część źródeł cytowanych w kluczowym paragrafie dla problemu pracy jest

opublikowana w języku czeskim i nie jest dostępna w bazach artykułów/monografii. Z tego powodu nie ma możliwości pierwotnej/źródłowej oceny wiarygodności naukowej tych publikacji, w tym szczególnie kluczowej dla pracy – jak wynika z częstotliwości cytowania – książki autorstwa Artura Janova (*Prvotní otisky a jejich vliv na život člověka*. Maitrea, 2012). W tej sytuacji obowiązkiem Habilitantki jest dokonanie krytycznej analizy treści, umożliwiającej czytelnikowi ocenę, na jakiej podstawie cytowany autor formułuje swoje tezy i czy mają one rangę naukową, aby w ogóle zajmować się na gruncie nauki weryfikacją tych twierdzeń. Z uwagi na niemożność oceny na podstawie wskazówek pierwotnych z konieczności trzeba dokonać oceny na podstawie wskazówek wtórnych. W Google Scholar istnieje tylko 11 cytowań Janova (2012) w pracach licencjackich – wszystkie w języku czeskim. Zatem tezy Janova ukazały się w lokalnym wydawnictwie i nie znalazły odzewu wśród autorów, którym te wydawnictwa są dostępne a jednocześnie publikujących się w wydawnictwach międzynarodowych. Z konieczności na Habilitantce spoczywa szczególnie obowiązek odpowiedzi, dlaczego takiego odzewu nie ma oraz wykonania samodzielnie krytycznej analizy ogłoszonych przez Janova tez.

Sformułowane trzy cele szczegółowe badania nie zostały precyzyjnie/poprawnie sformułowane. Wynika to z nieprecyzyjnego użycia terminów interdyscyplinarnych, rozwlekłego sformułowania celów i niejasnego werbalizowania myśli (np. „ustalenie poziomu zgodności, powstałej na podstawie literatury przedmiotu, ...”, s.58), przeceniania możliwości pomiaru przy użyciu narzędzi samoopisowych w naukach społecznych (np. „określenie częstotliwości występowania oraz poziomu posiadanych psychospołecznych cech”). Ten sam zarzut dotyczy trzech komplementarnych z celami pytań badawczych, z których dwa są opisowe, a jedno – rozstrzygnięcia. Pytania badawcze są sformułowane bardzo ogólnikowo. Cytowane podręczniki metodologii niczego nie wnoszą do wyводу i są zbędne (np. s.59, s.63), ważniejsza byłaby realizacja wytycznych, jak poprawnie formułować pytania i hipotezy badawcze (np. na bazie „krytycznej analizy literatury przedmiotu”, s.59). Badacz na tym poziomie powinien wykazać się wiedzą proceduralną („wiem jak”), a nie tylko deklaratywną („wiem, że”). Mimo że w zamyśle Autorki hipotezy miały być prawdopodobnie komplementarne do celów i pytań badawczych, hipoteza 1 i 2 dotyczą tej samej prawidłowości (są redundantne). Poza tym, że są one zbyt ogólnikowe: hipoteza nie powinna przyjmować zbyt szerokiej generalizacji, w przeciwnym razie trzeba na etapie statystycznych stosować poprawkę Bonferroni – im większa liczba testów potwierdzających tę samą ogólną hipotezę, tym większe jest prawdopodobieństwo losowo uzyskanej różnicy, co radykalnie zmniejsza szanse na odrzucenie hipotezy zerowej, zwiększając błąd I rodzaju. W hipotezie drugiej Autorka błędnie

rozumie, czym jest istotność statystyczna: możemy stwierdzać korelację pomiędzy zmiennymi w populacji tylko i wyłącznie w przypadku, kiedy ta korelacja jest statystycznie istotna. Domyślnie nas interesują w hipotezach tylko te różnice i korelacje, które są istotne statystycznie, stąd nie ma w ogóle potrzeby używać terminu „istotność statystyczna” w hipotezie. Ponadto hipoteza 3 jest niepoprawnie sformułowana, ponieważ Autorka oczekuje w niej potwierdzenia różnic pomiędzy grupami wyróżnionymi z uwagi na rodzaj porodu w zakresie przynajmniej połowy „cech”: (1) jest to hipoteza ponownie redundantna w stosunku do Hipotezy 1 i 2 (odnosi się do nich zakresowo), (2) nie jest jasne, czemu Autorka przyjęła 1/2 „cech” jako kryterium potwierdzenia hipotezy, (3) jaki jest status „opinii respondentów” jako wiarygodnej podstawy weryfikacji hipotezy?

Autorka niepoprawnie określa płć jako „zmienną pośredniczącą” (s.62), nadając taki status zmiennej przyjmuje jednocześnie, iż płć zależy od rodzaju porodu (zmienną niezależną z mediatorem łączy związek przyczynowo-skutkowy). Poprawniej ją określić w tym przypadku jako moderator.

Z uwagi na brak konceptualizacji pojęcia „cecha” i niezgodnego z teorią osobowości jej rozumienia Autorka nie mogła dokonać jej poprawnej operacjonalizacji, ponieważ wymaga to przyjęcia za punkt wyjścia którejś teorii cech w psychologii. Autorka myli pojęcie cechy, która jest zmienną latentną, z pojęciem jej wskaźnika, jako zmiennej obserwowalnej. Przywołanie jednocześnie aż pięciu podręczników metodologii nie przekłada się na poprawne rozumienie tego, czym są „zmienne i wskaźniki” – wiedza deklaratywna ponownie nie przekłada się na proceduralną (s.62). Z punktu widzenia współczesnej wiedzy psychologicznej liczba cech jest ograniczona, natomiast liczba przejawów tych cech jest nieskończenie duża. Nie znajdujemy uzasadnienia, czy zwykły respondent jest w stanie określić nasilenie u siebie cechy (niskie, średnie, wysokie)? Bardziej stosowne byłoby pytać respondenta o to, (a) jak często zachowuje się w sposób opisywany w twierdzeniu, albo (b) w jakim stopniu zgadza się z danym twierdzeniem, opisującym dane zachowanie. Użyty przez Autorkę sposób konstrukcji kwestionariusza, jego tytuł (sugerujący cel badań), instrukcji, skali odpowiedzi jest niezgodny z metodologią badań w psychologii lub pedagogice. Obowiązkiem Autorki było umieszczenie wszystkich kwestionariuszy w załączniku, aby czytelnik/recenzent mógł ocenić, jaką postać miał kwestionariusz trafiający do respondenta i jaką miał zawartość. Osobną kwestią jest oczekiwanie „obecności cech” (np. s. 96, s.110) w określonych grupach, co zakłada 0/1 rozumienie cechy przez Autorkę (można ją mieć lub nie mieć), podczas gdy zdecydowana większość analizowanych przez Autorkę zmiennych (w założeniu operacjonalizujących zmienną zależną) tworzy kontinuum od względnie niskiego do wysokiego nasilenia, stąd

dychotomizacja „cech” jest niezgodna z naturą analizowanych zmiennych, a na poziomie operacyjnym istnieje konieczność uzasadnienia kryteriów sztucznej dychotomizacji i nie traktowania tych kryteriów jako absolutnych punktów odniesienia. Należało zatem oczekiwać względnie niższego-wyższego nasilenia analizowanych „cech” w porównywanych grupach, traktując inne grupy jako punkt odniesienia, ponieważ skale odpowiedzi, którymi operowali respondenci, są szacunkowe i nie mają absolutnego zera. Stąd np. twierdzenie, że którakolwiek z grup nie posiada jakiegokolwiek z „cech” ich charakteryzujących (np. s.154), jest pozbawione zwyczajnie sensu.

W pracy na s.64 dowiadujemy się, że dla kwestionariusza do pomiaru „cech” psychospołecznych obliczono jeden współczynnik alfa Cronbacha (0,97), co sugeruje, że kwestionariusz jest jednowymiarowy, wszystkie twierdzenia kwestionariusza mierzą tę samą jedną zmienną latentną i na etapie analiz statystyczną tylko ta jedna zmienna po odpowiedniej agregacji na podstawie 197 twierdzeń ma być przedmiotem analiz, a nie 197 wskaźników szczegółowych. Osobna analiza 197 zmiennych oznacza w tym przypadku olbrzymią redundancję, jeżeli obliczanie współczynnika alfa Cronbacha miało jakkolwiek psychometryczny sens.

W odwrotnej kolejności, niż to powinno być w pracach naukowych, pod koniec opisu metody badań Autorka informuje, że pierwotnie było 407 „cech ludzkich” wybranych na podstawie gruntownej analizy literatury przedmiotu (ale bez wskazania źródeł), z których wybrano do kwestionariusza 197 (bez podania kryteriów selekcji).

Tylko jedno zdanie poświęcono na opis „Skali Oceny Poziomu Zgodności Zakładanych Cech z Samooceną”, co jest absolutnie niedopuszczalne w pracy naukowej (czego jest operacjonalizacją to narzędzie, w jaki sposób zostało skonstruowane, na bazie jakiej teorii, czemu to narzędzie nie załączono do pracy?). W samej nazwie doszło do pomieszania wielu pojęć. Po pierwsze, „skala” oznacza, że narzędzie jest jednowymiarowe (mierzy jedną zmienną latentną). Po drugie, czym jest „samoocena”- zmienna, która ma ugruntowany status w psychologii? Po trzecie, czy zwykły respondent jest uprawniony (posiada odpowiednie kompetencje) do takiej oceny, w szczególności, że istnieje zbieżność z brzmieniem hipotezy 3? Późniejsza prezentacja wyników analiz jest niezrozumiała bez ww. informacji i odpowiedzi na ww. pytania.

W rozdziale poświęconym metodzie badań brakuje czytelnego podziału na: (a) opis próby i (b) procedury badań. W pracy opis próby, procedura i operacjonalizacja zmiennych jest wymieszana w ramach jednego paragrafu (2.4) i dodatkowo rozproszona po innych paragrafach. Autorka nie opisała w sposób poprawny doboru próby: jaką dokładnie metodę

doboru próby zastosowano? Jaką metodę gromadzenia danych użyto? W jaki sposób ustalono niezbędną dla realizacji celów badawczych liczebność próby (analiza mocy testu)? Jaki odsetek osób, do których zwrócono się z prośbą o wypełnienie kwestionariuszy, pozytywnie zareagował na tę prośbę? Jaki odsetek osób, który zaczął wypełnić kwestionariusz, wypełnił go do końca? Co oznacza, że respondent „mógł wypełnić dowolną liczbę ankiet” (s.63; terminologicznie poprawniej: osoba, biorąca udział w ankiecie wypełnia kwestionariusz): czy to oznacza, że jeden respondent mógł wygenerować kilka przypadków w bazie danych? Ta część metody badań nie pozwala ocenić zebrane dane jako reprezentatywne dla populacji, w szczególności świadczy o tym duża dysproporcja kobiet i mężczyzn. W dalszej części pracy pojawia się paragraf „charakterystyka badanej populacji”, który poprawniej byłoby nazwać „opis zbadanej próby” (populacja nie była wcześniej zdefiniowana).

Początek rozdziału III, poświęconego analizom statycznym zebranych danych obfituje w arbitralne decyzje, zanim czytelnikom została przedstawiona jakakolwiek analiza statystyczna zebranych danych. Wybór analiz statystycznych powinien być determinowany przez postawione hipotezy i spełnione warunki zastosowania statystyk. Autorka wprost deklaruje, nie będzie postępowała zgodnie z tym, co „zostało zaproponowane w rozdziale teoretycznym i empirycznym” (s. 71) i zmienia reguły gry po pozyskaniu wiedzy na temat wyników analiz statystycznych. Właśnie w celu zapobiegania takim praktykom zostało wprowadzona prerejestracja do baz podstawowych założeń projektu badawczego i analiz statycznych zanim w ogóle rozpocznie się zbieranie danych. Niżej wypunktowano poważniejsze uwagi krytyczne do analiz statystycznych i ich interpretacji:

- Z uwagi na to, że (1) głównym przedmiotem badań (i główną zmienną zależną) są „cechy” psychospołeczne, (2) Autorka nie przyjęła w punkcie wyjścia żadnej teorii, która strukturyzowałaby tę zmienną (z natury rzeczy wielowymiarową), a (3) zmienne psychologiczne, w szczególności cechy osobowości, są latentne, konieczne było zastosowanie eksploracyjnej analizy czynnikowej, aby eksploracyjnie zidentyfikować taką strukturę czynnikową na podstawie zbioru wskaźników obserwowalnych (taki status metodologiczny/psychometryczny mają pozycje kwestionariusza, które Autorka błędnie nazywa „cechami”) arbitralnie dobranych przez Autorkę. Po wyodrębnieniu takiej struktury przedmiotem analiz powinny być tylko te wykryte zmienne latentne. W ten sposób Autorka mogła – przynajmniej na etapie analiz – pozostać w zgodzie z psychometrią, zwiększyć rzetelność pomiaru zmiennych oraz

uniknąć redundancji na etapie analiz statystycznych i formułowanych wniosków (wiele zachowań ujętych w kwestionariuszu mogą być przejawem tej samej zmiennej latentnej). Prostota i oszczędność należy do przymiotów wiedzy naukowej.

- Z uwagi na to, że przez całą część empiryczną przewija się podział wyników na „niskie” i „wysokie”, konieczne jest szczegółowe uzasadnienie i omówienie kryteriów podziału na takie wyniki. Jakie jest uzasadnienie merytoryczne podziału wyników na niskie i wysokie? Jakie są konsekwencje dla precyzji analiz, a w szczególności dla utraty informacji wskutek tego zabiegu? Sprowadzanie wielostopniowej skali do dwustopniowej oznacza znaczną utratę mocy testów statystycznych, czyli zdolności testu do odrzucenia hipotezy zerowej, a więc wzrostu prawdopodobieństwa błędu II rodzaju.
- Ogólną wadą strategii prezentacji wyników analiz jest odwrócenie naturalnej kolejności: najpierw przedstawia się wnioski z analiz, a następnie przedstawia się jej wyniki. Kolejnym błędem jest prezentowanie w tabeli, omawianie statystyk opisowych i różnic w ich zakresie bez równoległego (w tej samej tabeli) przedstawienia i wcześniejszego omówienia istotności statystycznej zaobserwowanych różnic: wszelkie wnioski na temat różnic bez dowodów w postaci testów statystycznych są nieuprawnione.
- Deklarowana ANOVA została zastosowana w stosunku do danych mierzonych na skali porządkowej, ale nie przedstawiono wyników tego testu. Zamiast tego ograniczono się do podania niektórych wyników testu post-hoc NIR, ale bez uzasadnienia zastosowania tego testu post-hoc, który w największym stopniu – na tle innych testów post-hoc (np. Bonferroni, Tukeya, Sheffe’ego – najczęściej zalecanych) – obciąża wnioski błędem I rodzaju, czyniąc sporą część wniosków z analiz niewiarygodnymi. Zawężenie prezentacji wyników analiz statystycznych tylko do tych zmiennych, w zakresie których występują różnice lub korelacje statystycznie istotne, pozbawia czytelnika wglądu w dowody na brak różnic/korelacji tam, gdzie one były nieistotne statystycznie. Jeżeli badania są przeprowadzone metodologicznie poprawnie, to dla nauki jest równie ważna wiedza na temat różnic/korelacji istotnych i nieistotnych statystycznie.
- Przyjęta strategia porównań grup (s.71-123) jest błędna (redundanta, niepełna, sprzeczna z logiką wnioskowania statystycznego, statystycznie niepoprawna i prowadzi do błędnych wniosków). Punktem odniesienia w porównaniach wyników danej grupy nie powinien być wynik w całej próbie (którego częścią jest porównywana grupa), lecz inne grupy. Zatem należało w pierwszym etapie przetestować różnice pomiędzy wszystkimi grupami reprezentującymi różne rodzaje porodu w zakresie poszczególnych „cech” psychospołecznych



(skoro nie zidentyfikowano zmiennych latentnych). W kolejnym etapie tam, gdzie wykryto różnice istotne statystycznie, należało przetestować różnice pomiędzy grupami w parach z zastosowaniem poprawki Bonferroniego. I tylko różnice mogą być podstawą warunkowych wniosków o związku rodzaju porodu z występowaniem określonej „cechy” psychospołecznej.

- Autorka myli wielokrotnie pojęcie istotności statycznej ze wskaźnikiem wielkości efektów (np. s.85, s.96, s.123).

W paragrafach rozdziału III poświęconych analizie zebranych danych mieszany jest poziom stwierdzanych faktów z ich luźną interpretacją, której powinien być poświęcony osobny rozdział „Dyskusja wyników”. Zasadniczo dyskusji jako takiej w analizowanej pracy nie ma. A dyskusja jest kluczowa, aby Habilitantka wykazała, na czym polega jakościowo nowy wkład wyników zrealizowanych badań do stanu wiedzy, literatury przedmiotu, teorii – w stosunku do dotychczasowego ich stanu. W ostatnim rozdziale „Podsumowanie. Wnioski” pojawia się tylko jedno cytowanie, ale do podręcznika ze statystyki. Ponieważ we wprowadzeniu teoretycznym to, co nazwano teorią, przypomina bardziej horoskop (opieram się na treściach cytowanych przez Autorkę na s.47-55), gruntowna dyskusja i krytyczna analiza „teorii”, której zabrakło we wprowadzeniu teoretycznym, jest absolutnie konieczna, aby nie powielać i nie uprawomocniać w pracach aspirujących do miana naukowych potencjalną pseudowiedzę. Warto odnotować, że z uwagi na ogromną liczbę zmiennych niezależnych niekontrolowanych przez Habilitantkę w badaniach własnych, główny problem badawczy – w brzmieniu zaproponowanym przez Autorkę – przy użyciu zastosowanej metody badań nie mógł być rozstrzygnięty. Zamiast tego Autorka bezkrytycznie operuje pojęciem „wpływu” nie biorąc pod uwagę: bardzo słabej siły i nielicznych stwierdzonych związków; dużej liczby niekontrolowanych zmiennych niezależnych skorelowanych z rodzajem porodu, które mogą mieć znaczenie dla analizowanej zmiennej zależnej; nie przedstawia też krytycznej analizy licznych ograniczeń badań własnych. Ponieważ Autorka formułuje szereg wniosków natury praktycznej, analiza takich ograniczeń i zdrowy sceptycyzm naukowy w stosunku do swojego dzieła jest niezbędny, aby porady praktyczne miały oparcie w twardych faktach.

Część druga badania została zaprezentowana w publikacji: *Wybrane elementy okresu okołoporodowego a psychospołeczne funkcjonowanie człowieka* (Uniwersytet Opolski, Opole 2022). Celem tego opracowania stała się próba przybliżenia znaczenia wybranych czynników (termin i czas trwania porodu, nieprawidłowe położenie i ułożenie płodu podczas porodu, opętlenie pępowiną, obecność błon płodowych, urodzeniowa masa ciała, punktacja w skali

Apgar) dla występowania wybranych zachowań człowieka z uwzględnieniem podziału na płeć respondentów.

Analizując drugą monografię pod względem merytorycznym stwierdzono powielanie wszystkich błędów wyszczególnionych wyżej w odniesieniu do pierwszej monografii, co sugeruje, że nie były one jednorazowe i mogą być nadal ponawiane. Habilitantka w ramach drugiej monografii testuje zmienne niezależne (opisujące różne aspekty okresu okołoporodowego) bez uwzględnienia wcześniej testowanej zmiennej (rodzaj porodu) na podstawie tych samych danych w odniesieniu do tej samej zmiennej zależnej. Powstaje pytanie, w jaki sposób możliwym jest przy takiej strategii badań/analiz oddzielenie „wpływu” dwóch różnych grup zmiennych, które mogą być ze sobą skorelowane? Aby to było możliwe, odpowiednim byłoby nie dzielenie raportu z tych samych badań/danych na dwie osobne publikacje, lecz omówienie i przeanalizowanie danych z zastosowaniem statystyk wielozmiennowych w ramach tej samej monografii, aby wykluczyć redundancję i nie powielać bytów. Zbędnym byłoby wówczas np. powielenie niemal identycznych treści w zakresie opisu celu i metody badań (s.53-62). Nadal nieuzasadniony metodologicznie jest podział na wyniki niskie vs. wysokie, tym razem dodatkowo w odniesieniu do zmiennych ilościowych takich jak masa urodzeniowa lub wynik w skali Apgar, co powoduje spadek mocy testu o około 30% (i zwiększenie odpowiednio prawdopodobieństwa błędu II rodzaju, czyli w uproszczeniu: stwierdzania braku różnic tam, gdzie one w rzeczywistości istnieją). Rezygnacja z podziału na wyniki skrajne w zakresie zmiennej zależnej i wykorzystanie pełnej próby do analiz pozwoliłaby na zastosowanie bardziej precyzyjnych miar związku ze zmiennymi oraz na ich zdecydowanie bardziej syntetyczne i przejrzyste dla czytelnika przedstawienie nawet w ramach jednej tabeli (zmienne niezależne x zmienne zależne). Wykorzystanie eksploracyjnej analizy czynnikowej do redukcji redundancji w ramach zmiennych zależnych jeszcze bardziej skróciłoby liczbę współczynników korelacji w takiej tabeli i zwiększyłaby wartość naukową analiz statystycznych, przejrzystość/komunikatywność wyników i wniosków wyciąganych na ich podstawie. Ponadto w przypadku analiz użytych w drugiej monografii równolegle są analizowane związki ze zmienną zależną 10 zmiennych niezależnych (w tym płeć respondenta), z których część jest między sobą skorelowana, co wymaga zastosowania statystyk wielozmiennowych w celu wykluczenia redundancji zmiennych niezależnych. Taka synteza pozwoliłaby na kontrolowanie większej liczby zmiennych i lepiej wykorzystywałaby potencjał liczebnościowo dużej próby.

Z szeregiem wniosków zamieszczonych w ostatnim rozdziale trudno się zgodzić:

- „...nie można wykluczyć, że zestaw ankiet wypełniły osoby zainteresowane tematem, a zatem podświadomie czujące, że przebieg porodu ma istotne znaczenie dla dalszego rozwoju i funkcjonowania człowieka” (s. 216). Badacz nie powinien informować respondenta o związku/hipotezie, która jest przedmiotem badań. Termin „podświadomość” ma swoje znaczenie naukowe i powinien być rozważnie używany. Bardzo dyskusyjnie z naukowego punktu widzenia jest twierdzenie, że respondenci posiadają podświadomą wiedzę o tym, że przebieg porodu wpływa na ich rozwój i ta wiedza wywiera ponadto wpływ na zachowania respondenta w trakcie ankiety.
- „...wśród rodziców ... wykształcić wrażliwość na doznania rodzącego się dziecka, a w sytuacji, kiedy podejrzewa się, że nieprawidłowy przebieg porodu mógł spowodować jego uraz psychiczny (traumę) – podjęcie jak najwcześniejszych działań pozwalających na jego zminimalizowanie (zniwelowanie)”. W jaki sposób rodzice nie posiadające kwalifikacji psychologicznych mogą kompetentnie rozpoznać objawy traumy w wieku niemowlęcym lub różnych fazach dzieciństwa i powiązać w sposób wiarygodny te objawy z przebiegiem porodu? Wydaje się, że takie zadanie byłoby bardzo trudne nawet dla wykwalifikowanych psychologów. W praktyce nietrafne powiązanie objawów domniemanej traumy z ich domniemaną przyczyną może sprawić, że z jednej strony przyczyna i działania terapeutyczne mogą być lokalizowane niewłaściwie, a z drugiej może dojść do usprawiedliwiania odchyleń od norm w funkcjonowaniu psychospołecznym jednostki deterministycznym wpływem rodzaju porodu lub czynników okołoporodowych (np. naznaczenie osoby).
- „...zdobyta wiedza stanowić powinna podstawę do szeroko zakrojonej działalności pedagogicznej: ...popularyzującej wiedzę na temat długofalowych psychospołecznych konsekwencji okresu okołoporodowego” (s.217). Kontynuując wcześniejszy wątek: warto zachować dużą powściągliwość w nadawaniu znaczenia wynikom zrealizowanych badań: nawet gdyby uznać wyniki analiz za wiarygodne, a ustalone związki za przyczynowo-skutkowe, to skala domniemanego wpływu rodzaju porodu i czynników okołoporodowych nie przekraczała 1-3%, i to w odniesieniu do jedynie kilkudziesięciu spośród kilkuset uwzględnionych w badaniu zachowań. Istnieje zatem 97-99% innych przyczyn niezwiązanych z porodem, które kształtują zachowanie człowieka, przy czym w znacznie większym stopniu. Zatem w żadnym przypadku nie należy postrzegać odchyleń od norm w funkcjonowaniu psychospołecznym jedynie przez pryzmat specyfiki porodu, w szczególności że – jak wynika z przeglądu literatury przedmiotu i stanu jej bazy dowodowej – jesteśmy jedynie na początku drogi prowadzącej do wykrycia związków przyczynowo-skutkowych w przedmiocie badań, a zrealizowane badania, jak wykazano w recenzji, wcale nie stanowią pewnej wiedzy

i na dzień dzisiejszy w żadnym przypadku nie mogą stanowić podstawy do szeroko zakrojonej popularyzacji wyników badań. Mogą wyrządzić więcej szkody, niż pożytku.

Warto zaznaczyć, że podejście interdyscyplinarne w badaniach naukowych ma dużą wartość wówczas, gdy opiera się na rzetelnych podstawach metodologicznych zarówno jednej jak i drugiej perspektywy badawczej. Interdyscyplinarne badania są z natury rzeczy w większym stopniu narażone na potencjalne błędy spowodowane trudnością w posługiwaniu się precyzyjnym językiem, terminami i metodą badań specyficzną dla każdej z dyscyplin, co stanowi duże wyzwania dla badacza. Posługiwanie się terminem „wpływ” równoważne jest nadaniu rangi związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy analizowanymi zmiennymi. Jest to dopuszczalne w przypadku poprawnie przeprowadzonych badań eksperymentalnych między innymi z zachowaniem II zasady randomizacji oraz kontrolowania istotnych dla zmiennej zależnej zmiennych. W przypadku badań korelacyjnych, a z takimi mamy do czynienia w recenzowanych badaniach, wymaga to szczegółowego dowodu opartego na logice, teorii i odpowiednio dobranych analiz wielozmiennowych. W nauce poprawnym jest postępowanie zgodnie z zasadą: lepiej powiedzieć mniej, ale z dużą pewnością opartą na faktach, niż dużo, ale o niskiej pewności bez odpowiedniego uzasadnienia w wynikach badań empirycznych. Autorka stosuje termin „wpływ” bardzo ogólnie, występuje on zarówno we wprowadzeniu teoretycznym, w części metodologicznej, we wnioskach oraz w tytule narzędzi badawczych np. „Kwestionariusz Ankiety do Oceny Wpływu Przebiegu Porodu na Indywidualne Cechy Człowieka” – co pozostaje w sprzeczności z zastosowaną metodą badań i pełni funkcję sugestywną zarówno dla respondenta (jeżeli taki tytuł widniał w wypełnianym przez niego kwestionariuszu), jak również dla czytelnika.

Podsumowując uwagi krytyczne w stosunku do dorobku określonego jako główne osiągnięcie, należy stwierdzić, że podjęto weryfikację teorii bez udowodnienia na poziomie teoretycznym, że treściom publikacji zamkniętym w obiegu lokalnym taki status teorii w ogóle przysługuje. Nie dokonano konceptualizacji zmiennej zależnej głównej, a jej operacjonalizacja jest sprzeczna z podstawowymi zasadami psychometrii. Praca jest niezgodna ze standardami raportowania wyników badań empirycznych w naukach społecznych i nie wskazuje na osiągnięcie dojrzałości badawczej, której oczekuje się nie tylko na poziomie pracy habilitacyjnej, lecz w przypadku niższych stopni naukowych. Kompetencja/dojrzałość badawcza zakłada umiejętność krytycznego przeglądu literatury, brak eklektyzmu, przyjęcia najlepszej teorii/modelu, formułowania/uzasadnienia hipotez, projektowania wiarygodnej metody badań, poprawnego przeprowadzenia badań dostarczających dane reprezentatywne dla

danej populacji; planowanie, analizę i interpretację wyników analizy danych; wszechstronną dyskusję wyników i ich ograniczeń). Wielość błędów w metodologii realizowanych badań może wynikać z podejścia interdyscyplinarnego i wchodzenia w obszary, w których Habilitantka nie porusza się biegle. Niewystarczający poziom dojrzałości w zakresie badań empirycznych i brak sceptycyzmu naukowego nie daje gwarancji wzbogacania nauki o wiarygodną wiedzę.

### 3. OCENA WYBRANEGO TOWARZYSZĄCEGO DOROBKU NAUKOWEGO

Po uzyskaniu stopnia naukowego doktora przez Panią dr E. Lichtenberg-Kokoszke dorobek naukowy został skoncentrowany wokół problematyki biomedycznych i psychopedagogicznych aspektów związanych z ciążą i opieką okołoporodową. Powstały dwie autorskie monografie. Pierwsza z nich *Ciąża zagadnieniem biomedycznym i psychopedagogicznym* wydana w roku 2008 i wznowiona w 2013 nie została oceniona pod względem merytorycznym (do dokumentacji załączono jedynie okładkę), natomiast jej wznowienie przez Wydawnictwo Impuls oznacza, iż pozyskała swojego odbiorcę zarówno w kręgach naukowych, jak i zwykłego czytelnika (18 cytowań wg Google Scholar, ok. 1/3 wszystkich cytowań prac Habilitantki).

Druga monografia pt. *Humanistyczny wymiar opieki okołoporodowej* (2016, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego) jest oparta o wyniki badań empirycznych i reprezentuje podejście interdyscyplinarne. Po zapoznaniu się z prezentowanym materiałem empirycznym oraz wyprowadzonymi wnioskami należy wskazać, że Autorka w celu holistycznego wyjaśniania badanego zjawiska bierze pod uwagę zbyt dużą ilość zmiennych niezależnych, co w konsekwencji powoduje efekt odwrotny do zamierzonego. Podział próby na wiele grup sprawia, że grupy porównawcze stają się bardzo małe, co nie pozwala na wyciąganie wniosków na temat populacji, które te grupy mają reprezentować, co jest głównym celem każdego badania w naukach społecznych. Powyższe badania należy zatem zakwalifikować do badań eksploracyjnych/hipotezotwórczych, ale nie rozstrzygających w sposób wiarygodny naukowo problemy badawcze.

Do dorobku towarzyszącego włączono również prace zbiorowe i pokonferencyjne (6), które były wydane pod naukową redakcją Pani Doktor we współpracy ze specjalistami z dziedzin pokrewnych, jednak z zachowaniem statusu pierwszego redaktora. Pozycje te stanowiły często wąsko-specjalistyczny przegląd aktualnych badań polskich i zagranicznych autorów nad problematyką prokreacji. Współpraca ta miała charakter nie incydentalny, lecz

długotrwały i systematyczny mając na celu podniesienie rangi tego typu zagadnień na forum interdyscyplinarnym oraz uczynienie ich stałym obszarem badań w ramach nauk o rodzinie. Współpraca zespołu redakcyjnego E. Lichtenberg-Kokoszki, E. Janiuk, ks. J. Dzierżanowskiego została zwieńczona trzema pracami zbiorowymi (2008, 2010, 2011) oraz dwiema pracami zbiorowymi zespołu redakcyjnego E. Lichtenberg-Kokoszka, E. Janiuk (2012) oraz E. Lichtenberg-Kokoszki, E. Janiuk, P. Kierpal (2014). Dodatkowo Autorka podjęła się zadania organizacji współpracy specjalistów w zakresie wąskiego zagadnienia związanego z czynnikami wysokiego ryzyka wystąpienia patologii ciąży oraz płodu w ramach pracy zbiorowej *Płodowy Zespół Alkoholowy. Zagadnienia interdyscyplinarne* (2022).

Do wybranego dorobku towarzyszącego włączono również 15 samodzielnych prac wydanych w latach (2008-2023): 12 rozdziałów w pracach zbiorowych oraz 6 artykułów, opartych w zdecydowanej większości na własnych badaniach empirycznych, które miały na celu pogłębienie wiedzy w obszarze aspektów prenatalnych i okołoporodowych oraz promowanie tego typu zagadnień w nauce oraz budowanie dorobku prężnie rozwijających się interdyscyplinarnych dyscyplin jakimi są nauki o rodzinie oraz nauki o zdrowiu. Autorka miała okazję do konfrontacji własnych wyników badań z badaniami innych ośrodków, prezentacji własnego dorobku oraz wypracowania własnego warsztatu badawczego. Przegląd poszczególnych prac opartych o różne projekty badawcze wskazuje na systematyczny postęp, w tym zwiększanie prób badawczych oraz pogłębianie podejmowanych zagadnień. Ten dorobek był równolegle zaprezentowany na 18 konferencjach naukowych krajowych (2010-2023) oraz na 5 konferencjach zagranicznych (w Czechach i na Słowacji, 2013-2018).

Habilitantka wskazała w dorobku 6 artykułów naukowych opublikowanych w specjalistycznych czasopismach o zasięgu krajowym i międzynarodowym. Dwa artykuły były opublikowane w czasopismach zagranicznych w języku obcym (angielskim i czeskim) oraz 4 artykuły w czasopismach polskich. W dokumentacji nie podano punktacji artykułów, więc po sprawdzeniu ich rangi w wykazie czasopism naukowych za rok 2024 MNiSW należy stwierdzić, że artykuł angielskojęzyczny wydano w czasopiśmie naukowym spoza listy MNiSW, natomiast pozostałe 5 artykułów opublikowano w latach 2013-2023 w czasopismach, których aktualna punktacja wynosi: 100 pkt. - 1 artykuł, 70 pkt. - 2 artykuły oraz 40 pkt. - 2 artykuły. Oceniając dorobek towarzyszący należy stwierdzić, iż jest on dosyć nisko punktowany i ma lokalny zasięg.

DANE NAUKOMETRYCZNE. Na podstawie Google Scholar według danych podanych przez Habilitantkę na dzień 19.03.2024 r. liczba cytowań publikacji wnioskodawcy wynosi 59 (h-

index=4, i10-index=1). Na dzień 26.10.2024 liczba cytowań wynosi **64** (w tym ok. 15 autocytaowań). Habilitantka nie podała danych na temat wskaźnika cytowań wg Web of Science i Scopus. Na dzień 26.10.2024 w bazie Web of Science widnieje 3 cytowania przez polskich autorów. Według współczesnych standardów wskaźnik cytowań należy określić jako niski, a dorobek autorki jest znany/cytowany tylko w bardzo wąskim kręgu polskich naukowców.

#### 4. DZIAŁALNOŚĆ DYDAKTYCZNA I ORGANIZACYJNA

Habilitantka ma duże doświadczenie dydaktyczne. Prowadzi zajęcia dydaktyczne od 1999 roku w kilku opolskich uczelniach: Uniwersytet Opolski, Państwowa Medyczna Wyższa Szkoła Zawodowa w Opolu, Wyższa Szkoła Zarządzania i Administracji w Opolu, Akademia Humanistyczno-Ekonomiczna w Łodzi. Dodatkowo prowadziła zajęcia w ramach specjalistycznych programów szkoleniowych w zakresie studiów podyplomowych, kursów zawodowych lub podnoszących kwalifikacje zawodowe. Współpraca dydaktyczna była podejmowana ze Studium Poradnictwa Rodzinnego w Opolu, Ośrodkiem Rozwoju Edukacji w Warszawie, Ośrodkiem Rozwoju Edukacji w Opolu, Regionalnym Ośrodkiem Metodyczno-Edukacyjnym Metis w Katowicach, Regionalnym Centrum Rozwoju Edukacji w Opolu, Opolskim Centrum Kształcenia, Wojewódzkim Ośrodkiem Metodycznym w Opolu. Habilitantka prowadzi lub prowadziła wykłady i ćwiczenia z zakresu: pedagogiki zdrowia, metodyki wychowania zdrowotnego – w różnych aspektach diagnostyki, profilaktyki, promocji oraz edukacji zdrowotnej i fizycznej oraz psychoedukacji; kolejnymi blokami są kursy akademickie z biologicznych podstaw rozwoju i wychowania; przygotowania do rodzicielstwa, biomedyczne aspekty rozwoju pre- i postnatalnego, uwarunkowania postaw prokreacyjnych, psychologii prenatalnej, ekologii człowieka, wychowania seksualnego; metodyka nauczania przedmiotów pedagogicznych; pracy rewalidacyjnej, pedagogiki specjalnej i opiekuńczej, pedagogiki społecznej, poradnictwa zawodowego i szkolnego, oraz blok zajęć związanych z wychowaniem małego dziecka, w różnych okresach rozwojowych.

Dr E. Lichtenberg-Kokoszka dodatkowo wydała skrypt dla celów dydaktycznych, który zawiera zarówno wiedzę podręcznikową jak i własne doświadczenie zawodowe, stanowiąc tym samym ważne kompendium wiedzy dotyczące rozwoju człowieka w prenatalnym okresie życia (2014, 2022).

Ważnym elementem kształtowania samodzielności naukowej jest prowadzenie seminarium dyplomowego. Habilitantka prowadzi takie seminarium od 2010 roku i wypromowała co najmniej 65 dyplomantów, dodatkowo była recenzentem 142 prac

dyplomowych (w dokumentacji nie umieszczono spisu tytułów prac dyplomowych, wykazano jedynie kilka zrzutów ekranu wskazując, że taka aktywność dydaktyczna wystąpiła).

Poza pełnieniem różnych funkcji organizacyjnych na uczelniach (przygotowanie programu studiów, opieka nad studentami, założenie i kuratorstwo koła naukowego, liczne udziały w zespołach konkursowych, zespołach oceniających wnioski o nagrody naukowe itd.), Habilitantka była także organizatorem konferencji i sympozjów naukowych. Dr E. Lichtenberg-Kokoszka była zapraszana na uczelnie zagraniczne w celu przeprowadzenia wykładów dla studentów w ramach programów CEPUS (Słowacja) oraz Erasmus+ (Słowacja, Czechy).

Za swoją działalność organizacyjną, dydaktyczną i publikacyjną Habilitantka była kilkakrotnie nagradzana przez rektorów/dziekanów macierzystych uczelni/wydziałów.

**DZIAŁALNOŚĆ GRANTOWA.** W tym miejscu chciałam odnieść się do działalności grantowej. Pani Doktor wykazała swój udział w zespołach projektowych jako główny wykonawca (pomysłodawca, realizator, wykładowca). Granty były uzyskane w ramach instytucji samorządowych województwa opolskiego. *Program Indywidualizacji Opieki Okoloporodowej* był realizowany w latach 2014-2015 oraz został dodatkowo rozszerzony w 2015 roku. Realizacja programu została wysoko oceniona oraz nagrodzona – *Opolskim Hipokratesem 2015*. Kontynuacja autorskiego programu psychoedukacyjnego uzyskała trzy dalsze edycje w ramach Działania 8.1 „Dostęp do wysokiej jakości usług zdrowotnych i społecznych” ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Opolskiego 2014-2020. Działania te miały ważny wkład w psychoedukację i profilaktykę społeczną.

Dr E. Lichtenberg-Kokoszka uczestniczyła w zespołach badawczych realizujących projekty finansowane w drodze konkursów krajowych lub zagranicznych jako koordynator lub główny wykonawca w okresie 2008-2022 (6 grantów), których rezultatem były badania realizowane we współpracy ze studentami, w rezultacie których powstały prace dyplomowe oraz publikacje popularno-naukowe. Dodatkową wartością były programy psychoedukacyjne oferowane dla szerszego społeczeństwa.

Habilitantka również jest członkiem międzynarodowych oraz krajowych organizacji i towarzystw naukowych, w szczególności od 2023 roku jest członkiem zarządu *Polskiego Stowarzyszenia Familiologicznego*. Dodatkowo podejmowała współpracę z organizacjami krajowymi i międzynarodowymi w zakresie wspólnego przygotowywania konferencji i publikacji naukowych, udziału w konferencjach naukowych, promocji interdyscyplinarnej



wiedzy z zakresu pedagogiki, psychologii i medycyny prenatalnej i perinatalnej. Wśród nich *Polskie Towarzystwo Położnych, International Society of Prenatal and Perinatal Psychology and Medicine* (ISPPM). Habilitantka od 2023 roku pełni funkcję sekretarza naukowego redakcji czasopisma „Teologia i Moralność” (od kwietnia 2023 r.), współpracowała w 6 zespołach recenzentów w specjalistycznych polskich czasopismach naukowych.

Ogólnie działalność dydaktyczną i organizacyjną Habilitantki oceniam pozytywnie. Problematyka dydaktyczna Pani Doktor mocno wpisuje się w proces zmian postaw społecznych i kulturowych wobec tak ważnego wydarzenia w życiu człowieka i rodziny jak: narodziny, poród, rodzicielstwo, wychowanie, rozwój. Dziecko i jego narodziny w rodzinie aktualnie są nie tyle zadaniem, lecz wyzwaniem, i w takiej kategorii przyjmowane przez aktualne pokolenia rodziców. Zatem wiele zasobów – zarówno fizycznych, psychicznych, finansowych i społecznych – jest uruchamianych, aby moment porodu i narodzin był jak najmniej obciążony „traumatycznym doświadczeniem”. Pozytywny odbiór porodu i narodzin również jest ważny w sferze społeczno-kulturowej jako wzmocnienie pozytywnej postawy rodzicielskiej. Problematykę dydaktyczną i szkoleniową uważam za aktualną i ważną.

#### KONKLUZJA KOŃCOWA

Oceniając główne osiągnięcie, dorobek towarzyszący oraz aktywność naukową dr E. Lichtenberg-Kokoszki na podstawie kryteriów zawartych w art. 219 ust. 1 pkt. 2 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. stwierdzam, że nie spełniają one wymagań stawianych przez ustawę o stopniach naukowych pod względem jakości oraz wkładu w naukę. Wnoszę tym samym o oddalenie wniosku o nadanie dr E. Lichtenberg-Kokoszce stopnia naukowego doktora habilitowanego w dziedzinie nauk o rodzinie w dyscyplinie nauki o rodzinie.

*Dr hab. Julia Gorbaniuk, prof. KUL*

